

JACEK TROJANEK

## ODSTĄPIENIE OD UMOWY SPRZEDAŻY (DOSTAWY) PRZED TERMINEM JEJ WYKONANIA

### I

Ustawowe prawo odstąpienia od umowy wiąże się zazwyczaj z nienależytym działaniem lub zaniechaniem strony zobowiązanej do świadczenia (wada w przedmiocie świadczenia, zwłoka w świadczeniu lub w jego odbiorze). Jedyny wyjątek od zasady dopuszczającej odstąpienie od umowy przez jedną ze stron z winy lub z przyczyn leżących po drugiej stronie przewidziany jest w przepisie § 12 ogólnych warunków umów sprzedaży i umów dostawy między jednostkami gospodarki społecznej (załącznik do uchwały nr 192 Rady Ministrów z dnia 3 VIII 1973 r. M.P. nr 36 poz. 218) będącym w istocie rzeczy odpowiednikiem przepisu aft. 553 k.c.

W niniejszych rozważaniach zamierzamy — wykorzystując dość bogate orzecznictwo arbitrażowe oraz uwzględniając dotychczasową niezbyt obszerną literaturę zagadnienia przedstawić przesłanki oraz *ratio legis* wskazanych powyżej przepisów prawnych posiadających istotne znaczenie w praktyce społecznego obrotu towarowego<sup>1</sup>. Aktualność wykorzystanego w niniejszym opracowaniu materiału faktograficznego pochodzącego z lat poprzedzających wejście w życie kodeksu cywilnego uzasadnia okoliczność, iż stanowiące przedmiot naszej analizy uprawnienie kupującego odzwierciedlone było w ustawodawstwie gospodarczym od 1956 r. we wszystkich, kolejnych ogólnych warunkach umów sprzedaży (dostawy).

<sup>1</sup> Z dotychczasowej literatury zob.: J. Metzler, *Odstąpienie od umowy sprzedaży przed terminem jej wykonania w orzecznictwie arbitrażowym*, PUG 1969, nr 12, s. 406 - 410; F. Przemęcki, *Jeszcze o odstąpieniu od umowy przed terminem dostarczenia towaru lub jego części przez sprzedawcę*, Gospodarka Materiałowa 1969, nr 2, s. 68-70; P. Bubińska, *Wpływ zmiany stosunków na umowy dostawy i sprzedaży między jednostkami gospodarki społecznej*, Studia Prawnicze 1972, nr 32, s. 129 i n. Z literatury obcej zob. np.: M. Draskić, *Sticanje pravá na jednostrani raskid ugovora pre nastupanja docnje*. Anali Pravnog Fakulteta u Beogradu 1968, nr 3-4, s. 415 - 429.

## II

Przepis § 12 o.w.u.s. z 1973 r. stanowi, że: „kupujący może przed terminem dostarczenia towaru odstąpić z ważnych powodów od umowy co do całości towaru lub jego części przez złożenie stosownego oświadczenia”. W takim zaś wypadku „kupujący nie ma obowiązku zapłaty kar umownych, jednakże jest obowiązany do naprawienia szkody poniesionej przez sprzedawcę wskutek nakładów poniesionych w celu wytworzenia towaru lub jego części oraz wskutek utraty normalnego zysku. Jeżeli sprzedawca nie jest producentem towaru, przysługuje mu odszkodowanie ustalone na zasadach ogólnych (art. 361 § 2 k.c.)”.

Zgodnie z przytoczonym powyżej przepisem, kupujący może odstąpić w całości lub w części od umowy przed terminem jej wykonania, tzn. przed terminem dostarczenia towaru tylko z „w a ż n y c h p o w o d ó w”. Chodzi tu, jak się wydaje, o obiektywne, „ważne powody” powstałe w sferze gospodarczo-prawnej kupującego. W przeciwnym bowiem razie, tzn. w sytuacji, gdy „ważnym powodem” będą okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność sprzedawca, odstąpienie od umowy przed nadejściem terminu dostarczenia towaru nie tylko na pociągnięciu za sobą obowiązku naprawienia szkody, lecz będzie mogło stanowić podstawę do żądania odszkodowania od sprzedawcy<sup>2</sup>. Ustawodawca nie udzielił żadnych sugestii co do tego, co należy zaliczyć do „ważnych powodów” uzasadniających kupującemu realizację uprawnienia przewidzianego w omawianym przepisie. Mamy więc tu do czynienia ze zwrotem niedookreślonym, na którego treść składa się zapewne więcej elementów społeczno-ekonomicznych niż prawnych. Owe „ważne powody” będą miały niewątpliwie charakter następczy w stosunku do zawarcia umowy, ponieważ w praktyce nie zawiera się umów w okolicznościach przemawiających za rychłą likwidacją w ogóle „nie skonsumowanego” stosunku umownego<sup>3</sup>.

Przyczynami uzasadniającymi odstąpienie od umowy przed terminem jej wykonania mogą być np. takie okoliczności jak: zmiany zadań planowych, przekraczający dozwolone normatywy stan zapasów, zmniejszenie się zapotrzebowania na zamówiony towar, pojawienie się nowych potrzeb oraz inne istotne zmiany w sytuacji rynkowej lub w sferze gospodarczej odbiorcy, przemawiające za nieaktualnością pierwotnie założonego celu społeczno-gospodarczego umowy i rodzące potencjalne niebezpieczeństwo narażenia kupującego na straty finansowe<sup>4</sup>.

Dla prawidłowego odstąpienia od umowy nie wystarcza samo powołanie się kupującego na „ważne powody”. Musi on je bowiem wykazać

<sup>2</sup> W. Bagiński, Cz. Dębski, *Sprzedaż i dostawa w obrocie uspołecznionym*, Warszawa 1970, s. 132.

<sup>3</sup> P. Bubińska, op. cit., s. 130 i 143.

<sup>4</sup> Orzeczenie GKA z dnia 30 X 1968, I-6557/68, nie publikowane; z dnia 10 VIII 1968, II 4242/68, nie publikowane; z dnia 14 VIII 1964, BO-4707/64, PUG 1965, nr 10, poz. 465; z dnia 7 XII 1964, BO-10839/64, PUG 1965, nr 8-9, poz. 463; z dnia 30 IV 1968, I-2726/68, nie publikowane.

i udowodnić w toku ewentualnego postępowania arbitrażowego. Na kupującym ciąży więc obowiązek przedłożenia dowodów świadczących np. o zmianie zapotrzebowania rynku (wyniki badań i analizy rynku) lub że przyjęcie towaru mogłoby doprowadzić do powstania nadmiernego zapasu magazynowego<sup>5</sup>. Niewykazanie ważnej przyczyny uzasadniającej odstąpienie od umowy może w konsekwencji czynić zasadne roszczenie sprzedawcy o zapłatę kar umownych za zerwanie umowy z winy kupującego w wysokości 15% wartości zamówionego towaru (§ 65 ust. 1 o.w.u.s. z 1973 r.). To zaś znacznie pogarsza sytuację kupującego zważywszy, że odszkodowanie, jakie po myśli przepisu § 12 o.w.u.s. zobowiązany byłby zapłacić sprzedawcy jest z reguły mniejsze od 15% kary umownej<sup>6</sup>. Konieczność badania w każdym wątpliwym przypadku konkretnych, zindywidualizowanych okoliczności przytoczonych przez kupującego przy odstąpieniu od umowy przed terminem jej wykonania uzasadnia się wyjątkowością przepisu zawartego w § 12 o.w.u.s. i art. 553 k.c, nakazującą ich ścisłą wykładnię w celu niedopuszczania do dezorganizacji planów produkcyjnych dostawcy<sup>7</sup>.

W nowej strategii gospodarowania, w warunkach utrwalającego się rynku zrównoważonego, niezmiernie istotnego znaczenia nabiera problem badań i analiz rynku. Utylitarnym celem tych operacji jest dostarczanie właściwych sygnałów dla sfery produkcji; uzyskanie «wielce pożądaney harmonii między rzeczową i ilościową strukturą produkcji a rzeczywistym popytem; stworzenie przesłanek dla podejmowania bieżących i planistycznych decyzji w zakresie równowagi rynku w jej wszystkich przekrojach i okresach. Wyniki analizy rynku, odzwierciedlone w zamówieniach i umowach, powinny stanowić jedną z bardzo ważnych podstaw planowania produkcji rynkowej. W związku z powyższym powstaje pytanie, czy kupujący może skorzystać z niewątpliwego przywileju przyznanego mu przez ustawodawcę w omawianych przepisach w sytuacji, gdy beztrosko i lekkomyślnie zaniechał przeprowadzenia analizy rynku lub nie dokonał w sposób prawidłowy oceny potrzeb i preferencji zgłaszanych na rynku przez konsumentów.

Podzielamy w tej materii pogląd, że przyjęcie założenia, iż wina kupującego pozbawia go uprawnień wynikającego z omawianych przepisów, odebrałoby im wszelkie znaczenie praktyczne. Wedle H. Dawidowicz<sup>8</sup>, ustawodawca widocznie liczy się z tym, że błędy w planowaniu zakupów mogą występować także w przyszłości i dlatego wprowadził do kodeksu cywilnego art. 553 jako swego rodzaju klapę bezpieczeństwa. Zam-

<sup>5</sup> Orzeczenie OKA we Wrocławiu z dnia 18 VI 1969 r., 3 Wr-16441/68/2075, PUG 1970, nr 1, poz. 767.

<sup>6</sup> H. Dawidowicz, glosa do cyt. w przypisie 5 orzeczenie OKA we Wrocławiu, OSPiKA 1970, nr 10, s. 453.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 454 oraz J. Metzler, op. cit., s. 408.

<sup>8</sup> Ibidem.

knąć tę klapę, odstraszyć kupującego wysoką karą umowną od przyznania się do popełnionej winy i naprawieniu błędu, póki niepotrzebnego towaru jeszcze nie wyprodukowano, to znaczy wrócić znowu do stanu sprzed 1956 r. i dopuścić do wzrostu zbędnych zapasów.

Drugą przesłanką umożliwiającą skorzystanie przez kupującego z prawa przewidzianego omawianymi przepisami jest złożenie przez niego stosownego oświadczenia o odstąpieniu w całości lub w części od umowy. W oświadczeniu tym podać w szczególności powinien ważne i zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy powody, skłaniające go do rezygnacji z zamówionego towaru. Rezygnacja z dostawy przed terminem jej wykonania *nie* powinna budzić żadnych wątpliwości co do zamiaru odbiorcy<sup>9</sup>.

Po trzecie, oświadczenie o odstąpieniu od umowy powinno być złożone „przed terminem dostarczenia towaru”. Sformułowanie to nie budzi wątpliwości w przypadku, gdy termin wykonania umowy oznaczony został na ściśle określony dzień lub dni. Sukcesywna dostawa przyszłej produkcji w praktyce jest jednak z reguły wykonywana zgodnie z wolą stron w oznaczonych czasokresach (w miesiącach, kwartałach, półroczu). W takich zaś przypadkach rodzą się już wątpliwości interpretacyjne przytoczonego powyżej sformułowania<sup>10</sup>. Powstaje mianowicie pytanie, czy — jeśli w umowie termin dostawy został przewidziany na określony miesiąc lub kwartał — kupujący może skorzystać z odstąpienia od umowy z ważnych powodów tylko przed rozpoczęciem danego miesiąca lub kwartału, czy też w ciągu całego tego miesiąca lub kwartału, a nawet w ostatnim ich dniu, jeśli oczywiście w międzyczasie towar nie został jeszcze dostarczony.

Orzecznictwo arbitrażowe konsekwentnie reprezentuje pogląd, że w przytoczonej co dopiero sytuacji, odstąpienie od umowy może nastąpić tylko przed rozpoczęciem określonego w umowie miesiąca lub półrocza. Rozstrzygając w ten sposób, spory powstałe na tle końcowej daty dopuszczalnej rezygnacji przez odbiorcę z dostawy przed ustalonym terminem, w przypadku gdy terminem tym jest określony czasokres, Główna Komisja Arbitrażowa przyjmuje, iż w takich wypadkach sprzedawca może w całości wykonać dostawę już z chwilą rozpoczęcia się umówionego czasokresu i będzie to stanowiło realizację dostawy w ustalonym terminie. W konsekwencji więc, jeżeli dostawa może być wykonana już w pierwszym dniu umówionego kwartału, użytego przez ustawodawcę określenia „przed terminem dostarczenia towaru” nie można rozumieć inaczej, jak tylko, że rezygnacja z dostawy ma być zgłoszona przez nabywcę dopóki nie rozpoczął się kwartał, w ciągu którego dostawa miała być wykonana. Zamiarem ustawodawcy było udzielenie odbiorcy uprawnienia do odstępowania od umowy sprzedaży lub dostawy tylko przed ustalonym terminem jej wykonania, gdy w zasadzie można się spodziewać, że odstą-

<sup>9</sup> Orzeczenie OKA z dnia 16 II 1959 r., RN-151/58, OSPiKA 1960, poz. 59.

<sup>10</sup> Podnosi to J. Metzler: op. cit., s. 408-409.

pienie nie pociągnie za sobą dla dostawcy ujemnych skutków majątkowych<sup>11</sup>.

W publikacjach aprobujących stanowisko Głównej Komisji Arbitrażowej podnosi się ponadto okoliczność, iż kupujący musi się liczyć z tym, że sprzedawca może już na początku kwartału lub miesiąca towar wysłać, powierzając go przewoźnikowi, a wówczas odstąpienie od umowy nie mogłoby być skuteczne, wobec wysłania już towaru kupującemu w ciągu umówionego okresu dostarczenia towaru. Odstąpienie od umowy w ciągu umówionego czasokresu powinno być zatem traktowane jako doprowadzenie do jednostronnego zerwania umowy, zobowiązujące kupującego do zapłaty kary umownej na rzecz sprzedawcy, odstępującego od umowy z przyczyn, za które odpowiada kupujący<sup>12</sup>.

Ustalone w omawianej materii orzecznictwo Głównej Komisji Arbitrażowej ma również swoich oponentów, którzy podnoszą, iż nie zabezpiecza ono w dostatecznym stopniu wyrażonego w analizowanych przepisach prawnych postulatu, aby nie realizować umów, które z różnych ważnych względów stały się niecelowe. Tak np. wedle F. Przemęckiego<sup>13</sup>, skoro, przy ustaleniu w umowie terminów dostawy w miesiącach lub kwartałach, wykonanie umowy może nastąpić zarówno w pierwszym jak i w ostatnim dniu miesiąca lub kwartału i żadnych ujemnych konsekwencji z tego tytułu sprzedawca nie ponosi, to nie ma żadnych przesłanek uzasadniających stosowanie różnych kryteriów w stosunku do kupującego i sprzedawcy w zakresie ustalenia upływu terminów dostarczenia towaru. Stosowanie kar umownych za odstąpienie od umowy w ciągu umówionego czasokresu nie tylko byłoby sprzeczne z obowiązującymi przepisami, ale byłoby również merytorycznie niesłuszne, zważywszy że kupujący w całości pokrywa sprzedawcy wszelkie udowodnione szkody.

Sądzymy, iż zaprezentowane co dopiero stanowisko wynika z rozszerzającej interpretacji przepisu art. 553 k.c. i § 12 o.w.u.s., gdy tymczasem wyjątkowy charakter tych przepisów nakazuje ścisłą ich wykładnię. Gdyby ustawodawca dopuszczał możliwość odstąpienia przez kupującego z ważnych powodów nie tylko przed, ale również w ciągu określonego w umowie czasokresu, użyłby zapewne w miejsce sformułowania: „przed terminem dostarczenia towaru” sformułowanie: „przed dostarczeniem towaru”. Przy okazji wypada również zauważyć, że określone w umowach dostawy miesięczne lub kwartalne terminy dostaw z reguły są zastrzeżone na korzyść dłużnika. Dlatego też z formalnego punktu widzenia dopuszczalne jest dostarczenie przez niego towaru zarówno w pierwszym,

<sup>11</sup> Zob. następujące orzeczenia GKA: z dnia 6 I 1969 r., BO-13591/68, PUG 1969, nr 8 - 9, poz. 733; z dnia 7 XII 1964 r. BO-10839/64, PUG 1965, nr 8 - 9, poz. 463; z dnia 27 XI 1958 r., XV-494/58, OSPiKA 1965, poz. 244 (PUG 1959, nr 4, poz. 25).

<sup>12</sup> A. Kempliński, *Wykorzystanie na własne potrzeby zapasów nieprawidłowych*, PUG 1972, nr 7, s. 242.

<sup>13</sup> F. Przemęcki, op. cit.

jak i w ostatnim dniu określonego w umowie czasokresu. Z drugiej strony trzeba jednak pamiętać o tym, że dostawca zobowiązany jest — chociażby z mocy przepisu art. 386 k.c. — tak się przygotować do realizacji dostaw, aby mogła ona przebiegać rytmicznie w ciągu całego np. kwartału i aby w ten sposób uniknąć niekorzystnych dla obrotu spiętrzeń dostaw oraz umożliwić prawidłowe, równomierne zaopatrzenie rynku<sup>14</sup>.

Wreszcie, trzeba również zdawać sobie sprawę z tego, że utrata uprawnień wynikających z art. 553 k.c. i § 12 o.w.u.s. wskutek niezachowania przewidzianego w tych przepisach terminu do złożenia skutecznego oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy, nie pozbawia kupującego możliwości dostosowania treści umowy do zmienionych sytuacji gospodarczych. Zawsze bowiem pozostaje jeszcze możliwość zmiany lub rozwiązania stosunku umownego w drodze dwustronnej czynności prawnej.

W przypadku skutecznego odstąpienia od umowy przed terminem jej wykonania na kupującym nie spoczywa obowiązek zapłaty 15% kar umownych, które w normalnych warunkach należą się sprzedawcy bez względu na wysokość szkody, a nawet wtedy, gdy szkody w ogóle nie można wykazać. Nie może również sprzedawca żądać zapłaty za nie przyjęty towar; jego roszczenia ograniczają się do pokrycia szkody w granicach określonych przez ustawodawcę w ust. 2 § 12 o.w.u.s. Odpowiedzialność kupującego opiera się na zasadach ogólnych, wobec czego sprzedawca musi — pod rygorem utraty roszczenia — przeprowadzonym dowodem wykazać wysokość poniesionej szkody oraz związek przyczynowy między szkodą a odstąpieniem przez kupującego od umowy<sup>15</sup>.

Dochodząc od kupującego naprawienia szkody wynikłej wskutek „nakładów poniesionych w celu wytworzenia towaru lub jego części „sprzedawca zobowiązany jest wykazać, iż tego rodzaju nakłady zostały przez niego faktycznie poczynione<sup>16</sup> lub że dokonane nakłady pozostawały w związku z przygotowaniem się do produkcji towarów objętych pierwotnym zamówieniem kupującego. Przez nakłady poczynione w celu wytworzenia towaru rozumie się tylko nakłady na ten towar, który z obiektywnych przyczyn nie może być w pełni zużytkowany<sup>17</sup>. Jeżeli zaś zostanie wykazane, że dostawca mógł bez strat podjąć produkcję zastępczą lub bez trudności znaleźć innego nabywcę na towar — odszkodowanie w części do-

<sup>14</sup> Orzeczenia GKA z dnia 3 I 1966 r. BO-13043/65, PUG 1966, nr 11, poz. 532 oraz glosa J. Trojanek do orzeczenia GKA z dnia 28 VI 1971 r., II-71 91/71, OSPiKA 1973 r., nr 2, s. 91 - 94.

<sup>15</sup> orzeczenia GKA z dnia: 14 VIII 1964 r., BO-4707/64, PUG 1965, nr 10 poz. 465; 10 I 1961 r., RN 103/60, PUG 1961, nr 7, poz. 169; 27 XI 1958 r., XV-494/58, PUG 1959, nr 4, poz. 25. Por. też A. Hermelin, *Odszkodowanie umowne przy dostawach w obrocie uspołecznionym*, PUG 1960, nr 5, s. 159.

<sup>16</sup> Z. K. Nowakowski, *Umowa dostawy*, Warszawa 1960, s. 421.

<sup>17</sup> J. Metzler, op. cit., s. 410.

tyczącej *damnum emergens* sprzedawcy się nie należy. Chodzi tu bowiem o nakłady rzeczywiste, dokonane przy uwzględnieniu staranności o ekonomiczność produkcji, od wartości których odlicza się korzyści, które sprzedawca będący producentem osiągnął w związku z przystąpieniem do wytworzenia towaru (*compensatio lucri cum damno*)<sup>18</sup>.

Oprócz szkody rzeczywistej kupujący zobowiązany jest wynagrodzić sprzedawcy szkodę powstałą wskutek „utruty normalnego zysku” — jeśli oczywiście ta część szkody pozostaje w normalnym związku przyczynowym z faktem odstąpienia przez kupującego od umowy i zostanie przez sprzedawcę udowodniona. Omawiane przepisy nie uzależniają możliwości dochodzenia *lucrum cessans* od równoczesnego poniesienia przez sprzedawcę szkody rzeczywistej, wyrażającej się w poczynionych nakładach na wyprodukowanie towaru lub jego części. Stąd też arbitraż gospodarczy reprezentuje pogląd, że dostawcy należy się odszkodowanie w wysokości utraconego normalnego zysku, choćby nie poniósł on żadnych nakładów w celu wytworzenia towaru<sup>19</sup>. „Zysk normalny” jest pojęciem normatywnym; określają go przepisy regulujące gospodarkę finansową jednostek gospodarki społecznej. W orzecznictwie arbitrażowym, za utracony przez sprzedawcę zysk uważa się zysk, jaki sprzedawca mógł i powinien był osiągnąć w związku z realizacją określonej transakcji, gdyby odbiorca nie odstąpił od umowy, niezależnie od tego, czy zerwanie umowy naraziło go na nieosiągnięcie globalnego zysku założonego w planie<sup>20</sup>.

Widzimy więc, że wskutek odstąpienia od umowy przez przedsiębiorstwa handlowe jednostki wytwórcze nie ponoszą strat, gdyż kupujący jest zobowiązany do pełnego wynagrodzenia powstałych u nich szkód<sup>21</sup>. Nie

<sup>18</sup> W. Bagiński, Cz. Dębski, op. cit., s. 132.

<sup>19</sup> Zob. np. orzeczenie OKA z dnia 22 XI 1999 r., I-4497/69, FUG 1970, nr 7, poz. 803.

<sup>20</sup> Orzeczenie GKA z dnia 30 XI 1968 r., I-7171/68, PUG 1969, nr 6, poz. 720. W orzeczeniu z dnia 8 VII 1964 r. III-5002/64, PUG 1965, nr 6, poz. 451 — GKA wyraziła pogląd, że odszkodowanie z tytułu utraconego zysku (*lucrum cessans*) nie może być odpowiednikiem całej akumulacji poszkodowanego przedsiębiorstwa. W szczególności odszkodowanie to nie może obejmować tej części nadwyżki przychodu nad wydatkami, która zostaje przekazana na rzecz Skarbu Państwa w formie podatku i planowanego do odprowadzenia zysku. Zob. głosę do tego orzeczenia W. Czachórskiego, OSPiKA 1965, nr 7-8, s. 289 - 292.

<sup>21</sup> J. Metzler, op. cit., s. 410 — zwraca uwagę na fakt, że szkoda wyrażająca się w wysokości poniesionych nakładów na wytworzenie towaru oraz w utraconym zysku jest wyższa od wielkości szkody, jaką w rzeczywistości może wskutek odstąpienia od umowy przed terminem jej wykonania ponieść dostawca. Nie uwzględnia ona bowiem takiego rodzaju uszczerbku majątkowego dostawcy, jak np. kosztów związanych ze składowaniem towarów, odsetek zapłaconych z tytułu kredytowania przez bank zapasów materiałowych, kosztów administracyjnych związanych z poszukiwaniem innego odbiorcy itp. Z uwagi na duże trudności dowodowe, dochodzenie tego rodzaju szkód byłoby — zdaniem J. Metzlera — w praktyce niewykonalne.

ulega wątpliwości fakt, że obowiązek wynagrodzenia szkód stanowi nieraz dość poważne obciążenie finansowe dla jednostek handlowych. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, że z ekonomicznego i społecznego punktu widzenia, odstąpienie od umowy przed terminem jej wykonania, z wszelkimi stąd wynikającymi konsekwencjami materialnymi, jest w efekcie o wiele bardziej opłacalne niż dopuszczenie do wyprodukowania i dostarczenia towaru nie odpowiadającego z tych lub innych względów zmienionym potrzebom rynku.

### III

Możliwość odstąpienia od umowy sprzedaży (dostawy) przed terminem jej wykonania w drodze złożenia przez kupującego stosownego i udokumentowanego oświadczenia woli nie znajduje jednak powszechnej aprobaty w literaturze prawnogospodarczej. Najwyraźniej i zarazem najostrzej rozwiązanie zawarte w przepisie »art. 553 k.c. i jego odpowiednikach w ustawodawstwie pozakodeksowym, skrytykował J. Topiński. Jego zdaniem, „prawo odbiorcy do jednostronnego odstąpienia od umowy przekreśla w gruncie rzeczy organizacyjną wartość umowy. Prawo to powoduje, że każda umowa jest dla dostawcy zawarta pod warunkiem rozwiązującym; treść tego warunku można sprowadzić do następującej przesłanki: umowa wiąże odbiorcę, chyba że skorzysta on przed terminem dostawy ze swego jednostronnego prawa do odstąpienia od umowy. „Tam, gdzie się zbliżamy do równowagi rynkowej, gdzie istnieje problem dostosowania produkcji do potrzeb odbiorcy — prawo tego odbiorcy do jednostronnego odstąpienia od umowy przed terminem dostarczenia towaru — podważa celowość zawierania porozumień i umów jako podstawy opracowania planów produkcji. Podstawa ta staje się zbyt krucha”<sup>22</sup>.

Doceniając w całej pełni zasadę budowy planów produkcji rynkowej na podstawie uprzednio zawartych umów między jednostkami przemysłu i handlu, nie możemy jednak podzielić przytoczonej powyżej pejoratywnej oceny przysługującego kupującemu prawa do odstąpienia od umowy w okolicznościach wskazanych w art. 553 k.c. i § 12 o.w.u.s. z 1973 r.

Po pierwsze, nie można przecież z góry zakładać, że przedsiębiorstwa handlowe będą lekkomyślnie odstępować od umowy przed terminem dostarczenia określonych towarów w sytuacji, gdy rynek wyraża na nie zapotrzebowanie. Postępowanie takie byłoby nielogiczne i nieekonomiczne, godzące bezpośrednio w żywotne interesy gospodarcze jednostek handlowych. Zresztą nie można też zapominać o tym, że realizacja przysługującego kupującemu prawa odstąpienia od umowy związana jest z odpowiedzialnością majątkową. Obowiązek naprawienia szkody stanowi istotny

<sup>22</sup> J. Topiński, *Prawo gospodarki uspołecznionej w zarysie*, Warszawa 1966, s. 199.

hamulec przeciwdziałający lekkomyślności i niestaranności w obrocie, wyrażającej się w nie przemyślanym zamawianiu towarów zbędnych lub w nadmiernych ilościach<sup>23</sup>.

*Ratio legis* omawianych przepisów również nie powinna budzić żadnych wątpliwości. Ustawodawca wychodzi z założenia, że gospodarka narodowa poniosłaby szkodę, gdyby kupujący żądał dostarczenia towaru, który z tych lub innych przyczyn stał się zbędny. Chodzi więc o niezmuszanie jednostek handlowych — stojących najbliżej rynku i jego potrzeb — do przyjmowania takiego towaru. Przepisy te mają na celu ochronę rynku konsumenta, zabezpieczenie ekonomiczności produkcji i obrotu, przeciwdziałanie powstawaniu i powiększaniu się nadmiernych, wielce szkodliwych dla gospodarki narodowej zapasów towarów niechodliwych.

Po drugie, nie można przeceniać zasady realnego wykonania umów w obrocie uspołecznionym. Ten sam bowiem interes społeczno-gospodarczy, który nakazuje realne wykonanie zobowiązań może przemawiać za zlikwidowaniem stosunku umownego, jeśli z przyczyn gospodarczych wykonanie umowy staje się zbędne i może doprowadzić do strat. Na wszystkich jednostkach gospodarki uspołecznionej ciąży przecież ogólna powinność dbania o ekonomiczność produkcji i obrotu oraz obowiązek zabezpieczenia gospodarki narodowej przed stratami (art. 386 k.c.). W tym kontekście, zasada realnego wykonania umów ma moc obowiązującą tylko o tyle, o ile cel społeczno-gospodarczy umowy nie stracił na znaczeniu wskutek zaszytych po zawarciu umowy, a przed jej wykonaniem, zmian. Utrzymywanie w mocy umów nie odpowiadających zmienionym warunkom nie ma nic wspólnego z właściwie rozumianą i konieczną dyscypliną umowną.

Po trzecie wreszcie, przytoczona powyżej wypowiedź J. Topińskiego pomija całkowicie zagadnienie wpływu zmiany stosunków na zmianę planu, inaczej mówiąc — problem niepewności i ryzyka w planowaniu działalności jednostek gospodarki uspołecznionej. Tymczasem zaś, każdej działalności gospodarczej, każdemu wyborowi towarzyszy eminentnie zjawisko ryzyka, które jest wprost proporcjonalne do skali niepewności, wynikającej bądź z niedostatecznej znajomości praw i prawidłowości determinujących przebieg określonych procesów gospodarczych, bądź z powodu nieadekwatności posiadanych w momencie podejmowania decyzji informacji i przesłanek, bądź też z powodu niemożliwości dokładnego i bezwzględnego przewidywania bogatych i dynamicznych przejawów życia społeczno-gospodarczego<sup>24</sup>. W działalności przedsiębiorstwa — również

<sup>23</sup> J. Metzler, op. cit. s. 410, J. Mayzel, *Instrukcja w sprawie zawierania i wykonywania umów sprzedaży i dostawy oraz ogólne warunki tych umów*, PUG 1966, nr 12, s. 386.

<sup>24</sup> Z literatury zob. w tej mierze np. L. Osiatyński, *Zagadnienia ryzyka w kontraktach z firmami krajów kapitalistycznych*, FUG 1964, nr 2; Z. Madej, *Ryzyko i niepewność w planach gospodarczych*. *Gospodarka Planowa* 1963, nr 3.0; W. Grzybowski, *Niepewność i ryzyko a problem sprawności gospodarowania w socjalizmie*.

przedsiębiorstwa uspołecznionego — niezwykle ważną postacią ryzyka gospodarczego jest ryzyko rynkowe występujące przy wykonywaniu produkcji anonimowej, dla 'nieznanego ostatecznego nabywcy-konsumenta. Oczywiście, wielkość tego ryzyka jest tym mniejsza, im lepiej jednostki przemysłu i handlu znają preferencje rynkowe, im większą mają umiejętność wnioskowania o zmianach, jakie w popycie zajdą w przyszłości. Niepewność w planowaniu ilości i struktury rzeczowej produkcji rynkowej wynika bowiem przede wszystkim ze stosunkowo szybkich i często głęboko sięgających zmian popytu. Brak absolutnej pewności w tej materii sprawia, że nawet system podejmowania produkcji na zamówienie handlu — podnoszący umowę dostawy do rangi ważnego czynnika planistycznego — może jedynie wyeliminować ryzyko sprzedaży u producenta lub jednostki pośredniczącej w obrocie, nie jest natomiast w stanie wyeliminować ryzyka zakupu w najbardziej miarodajnej dla społecznej weryfikacji towaru sferze obrotu, tzn. na szczeblu: detal-konsument<sup>25</sup>.

Towarzysząca planowaniu niepewność czyni niecelowe traktowanie planu jako dogmatu, jako celu samego w sobie. Realizacja planu nie dostosowanego do zmiennych sytuacji prowadzi bowiem do wielu ujemnych następstw społeczno-gospodarczych. Należy w związku z tym przypomnieć, że o ile w przeszłości kładziono w polityce gospodarczej bardzo jednostronny nacisk na obowiązek absolutnej realizacji planu w ustalonej pierwotnie treści, o tyle — począwszy od IV Zjazdu PZPR — uwidoczniła się stopniowe, a w ostatnim czasie bardzo wyraźne przesuwanie akcentu na ekonomiczną prawidłowość decyzji planowych.

Cechą dobrego planu powinna być jego elastyczność, zakładająca, że w toku realizacji ustaleń planowych mogą wystąpić nowe, nieprzewidziane uprzednio zdarzenia, które trzeba będzie bieżąco uwzględniać i dostosowywać do nich działalność poszczególnych jednostek gospodarki uspołecznionej. W interesie tych jednostek oraz w interesie gospodarki jako całości leży w miarę szybkie zaadaptowanie produkcji do zmieniających się warunków, podjęcie wszelkich możliwych działań zamierzających do zachowania cząstkowej równowagi rynkowej i zasad racjonalnego gospodarowania. Instytucji wychodzącej naprzeciw tego rodzaju postulatów dopatrywać się można, między innymi, właśnie w przepisie art. 553 k.c. i § 12 o.w.u.s. z 1973 r.

Gospodarka Planowa 1966, nr 8-9; B. Minc, *O ryzyku i niepewności*. Ekonomista 1969, nr 2; W. Samecki, *Ryzyko i niepewność w działalności przedsiębiorstwa przemysłowego*, Warszawa 1967; Z. Abramowicz, *Ryzyko w działalności przedsiębiorstwa handlowego*, Warszawa 1968; W. Grzybowski, *Horyzont czasowy a realność planowania*. Gospodarka Planowa 1967 nr 12.

<sup>25</sup> R. Peretiatkowicz, *Systemy rejonizacji masy towarowej*, Warszawa 1962, s. 126-128.

DESISTEMENT AU CONTRAT DE VENTE (LIVRAISON) AVANT LE DELAI  
DE SON EXECUTION

## R é s u m é

Le droit légal du désistement du contrat est lié d'habitude à l'action non-convenable ou bien à la renonciation de la partie obligée à la prestation (à cause du vice dans l'objet de prestation, le retard dans la prestation ou dans sa réception). L'exception unique du principe qui admettait la renonciation et le désistement au contrat par une des parties, par la faute ou bien par les causé de la deuxième partie, est prévue dans la disposition de l'article 553 du code civil et dans son équivalent analogue — au paragraphe 12 des conditions générales des contrats de vente et de livraison entre les unités de l'économie socialisée (L'arrêt nr 192 du Conseil des Ministres du 3 août 1973, promulgué dans le Moniteur Polonais nr 32 pos. 218).

Ces dispositions constatent que: dans le relations entre les unités de l'économie socialisée l'acheteur peut avant le délai de la livraison des marchandises (des choses vendues) ou bien de leur partie, en vertu d'importantes causes, désister et renoncer au contrat quant à sa totalité ou bien désister à une de ses parties par le dépôt d'une convenable et respective déclaration. Dans tel cas, l'acheteur n'a pas d'obligation de payer 15% de peine conventionnelle néanmoins, il est obligé de réparer les dommages subis par le vendeur à cause de la mise des fonds et aux dépenses faites en vue de la fabrication des marchandises ou de leurs parties ainsi qu'à cause de la perte normale du bénéfice (*damnum emergens i lucrum cessans*).

Dans cet article l'auteur présente — en se servant de la jurisprudence actuelle de la Commission Générale d'Arbitrage — les motifs particuliers et respectifs conditionnant la mise au profit par l'acheteur, et par son exercice du privilège du désistement au contrat avant le délai de sa réalisation et il précise l'étendue du dédommagement et de l'indemnisation auxquels le vendeur a le droit.

En analysant *ratio legis* des dispositions indiquées ci-dessus, l'auteur croit que l'économie nationale aurait subi des pertes et des dommages, si l'acheteur avait demandé de lui livrer la marchandise, qui en même temps — en vertu de telle ou autre cause — est devenue superflue et inutile. Il s'agit donc ici de ne pas contraindre les unités commerciales se trouvant le plus près du marché et de ses besoins, à la réception de telle marchandise. Ces dispositions ont pour but la protection du marché du consommateur, la garantie et la conservation de la production et du trafic (de commerce) et de leur économie, la prévention à la fabrication de grande quantité non-vendable de marchandises très nuisibles pour l'économie. Dans l'économie socialiste apparaît le problème du risque et de l'incertitude, avant tout du risque commercial de marché. L'incertitude suivant la planification fait que la réalisation du plan comme dogme n'a pas de sens. Son élasticité est le trait caractéristique du bon plan. La rapide adaptation de la production à mesure que les conditions changent, la reprise des actions convenables tendant à la conservation de l'équilibre du marché et des principes de l'économie rationnelle est à la portée de l'intérêt des entreprises mêmes et dans l'intérêt de l'économie nationale comme de la totalité tout entière.

La disposition de l'article 553 du code civil et le paragraphe 12 concernant les conditions générales des contrats de vente et de livraison — va donc à la rencontre de telles sortes des postulats.